Dzień dobry, Zuziu!

Proszę uzupełnij brakujące litry i zapamiętaj pisownię wyróżnionych wyrazów. Wypisz je.

Płacze pani słowikowa w gniazdku na akacji,

Bo pan słowik przed dziewiątą miał być na kolacji.

Tak się godzin wyznaczonych pilnie zawsze t ……yma,

A tu już po jedenastej – i słowika nie ma!

Wszystko stygnie: zupka z mu…..szek na wieczornej rosie,

Sześć komar…..w nadziewanych w konwaliowym sosie,

Motyl z ro…..na, przyprawiony gęstym cieniem z lasku,

A na deser – tort z wiet……yka w księżycowym blasku.

Może mu się co zda……yło? Może go napadli?

Szare pi….rka oskubali, srebrny głosik skradli?

To przez zazdrość! To skowronek z bandą skowroniątek!

Piórka – głupstwo, bo odrosną, ale głos – majątek!

Nagle zjawia się pan słowik, poświstuje, skacze…

„Gdzieś ty latał? Gdzieś ty fruwał? P……ecież ja tu płaczę!”

A pan słowik słodko ćwierka: „Wybacz, moje złoto,

Ale wieczór taki piękny, że szedłem pie…….otą!”